

Falszerstwo znaczka z żaglowcem, numer katalogowy 211.

Poruszam ten temat z nadzieją, że uda mi się w miarę prosto przedstawić mój aktualny stan wiedzy w tym temacie, ponieważ dotychczasowa charakterystyka dotycząca falszerstwa znaczka nr kat. 211 FPt (falszerstwo na szkodę poczty) nawiązuje do podziału na typy I i II, które są charakterystyczne dla znaczków prawdziwych. Znaczek 20 groszowy wydany został przez Gen. Dyr. P. i T. (Dz. Urz. Nr 32 z 31 sierpnia 1926 r., poz. 83). Znaczek ten sfalszowano na szkodę poczty, o czym poinformowano w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Poczty i Telegrafu Nr 23 z dnia 9 lipca 1927 roku, podając charakterystyczne cechy tego „falsyfikatu”, których opis znalazł się również w wydaniu „Polskie Znaki Pocztove” z 1935 roku pod redakcją Antoniego Łaszkiwicza na str. 84-85 [1].

Znane fakty przemawiają za tym, że falszerstwa powstały w pierwszej połowie 1927 roku na szkodę poczty, ukazując się w czerwcu tego roku w większych ilościach w Poznaniu i jego okolicznych miejscowościach. Dane o naśladownictwie wspomnianego znaczka powtórzono także za pierwszym wydaniem z 1935 r. w nowym wydaniu „Polskie Znaki Pocztove”, Tom I, 1960 r. str. 234 pod redakcją Antoniego Łaszkiwicza i Zbigniewa Mikulskiego, w którym podano dodatkową informację: „Okólnik Ministerstwa z dnia 22.6.1927, Dz. Urz. 9, 1927, 474.” [2]. W cytowanych informacjach nie ma podziału na typy falszerstw. W pierwszym obszerniejszym artykule zatytułowanym „Dwa falszerstwa znaczka z okrętem” z 1971 roku w kwietniowym numerze 7 (370) „Filatelisty” na str.146-150, autorzy Jacek Kapkowski i Maciej Perzyński podsumowali znane im informacje dotyczące falszerstwa znaczka nr kat. 211, który w pierwotnej oryginalnej postaci jest znany i podzielony na Typ I i Typ II, które pochodzą z dwóch różnych klisz [3]. Autorzy zupełnie niepotrzebnie i nieprzemyślenie w swoim artykule wprowadzili klasyfikację falszerstwa, cytując: „*pochodzącego z formy II*” i podzielili na Typ I i Typ II, co świadczyło by, że Typy I i II falszerstwa odpowiadają Typom I i II znaczka nr kat. 211, co jest całkowitą nieprawdą.

Najbardziej charakterystyczne dla omawianego falszerstwa są takie podstawowe cechy jak:

1. falszerstwa są wykonane litograficznie (oryginalne znaczki są wykonane typograficznie),
2. falszerstwa różnią się zasadniczo między sobą barwą jak i od barwy oryginalnych znaczków i są w dwóch wariantach:
 - a. od jasno pomarańczowoczerwonej do pomarańczowoczerwonej,
 - b. od czerwonoróżowej do ciemnoróżowej,
3. falszerstwa różnią się między sobą perforacją, która także odbiega od prawdziwych,
4. falszerstwa różnią się wieloma szczegółami rysunku między sobą i od rysunków prawdziwych.

Mija się z celem precyzyjne określanie wymiarów perforacji i podawanie różnic w szczegółach rysunku, ponieważ jest za mało materiału do badań. Wiadomym jest, że w druku litograficznym często dochodzi do powstawania przypadkowych elementów druku jak i „niedodruków” będących wynikiem procesu technologicznego w czasie produkcji.

Znane mi egzemplarze falszerstw w niczym nie przypominają podobieństwa do oryginalnych Typów I i II znaczka nr kat. 211, dlatego podzielenie fałszywych znaczków na Typy I i II jest niewłaściwe, mylące, przez co wprowadzono tylko nikomu niepotrzebne zamieszanie, także w opisach katalogowych. Falszerstwa są jedynie w ogólnym rysunku podobne do oryginałów i łatwe do rozpoznania w bezpośredniej konfrontacji z materiałem prawdziwym. Dla przejrzystości i praktycznego uproszczenia, falszerstwa należy podzielić, ze względu na charakterystyczną ich barwę, różniącą je między sobą i różniącą je od barwy znaczków prawdziwych:

Falszerstwo nr 211 FPt 1 (il. 1)

- barwa jasnopomarańczowoczerwona; pomarańczowoczerwona,



il. 1 Znaczek fałszywy nr 211 FPt
jasnopomarańczowoczerwony



il. 2 Znaczek prawdziwy nr 211 Typ I
brązowoczerwony

Fałszerstwo nr 211 FPt 2 (il. 3)

- barwa czerwonobrazowa; ciemnoczerwonobrazowa.



il. 3 Znaczek fałszywy nr 211 FPt
ciemnoczerwonobrazowy [4]



il. 4 Znaczek prawdziwy nr 211 Typ II
brązowoczerwony

Znaczkii fałszywe znane są z ostemplowań bardzo intensywnie czarnych, datownikami bardzo zabrudzonymi, co nie zasłania ich barwy, lecz powoduje nieraz całkowitą nieczytelność szczegółów rysunku, dlatego w ich określeniu najlepiej jest posługiwać się ich barwą. Do dnia dzisiejszego zachowała się bardzo znikoma ilość tych fałszerstw nie mówiąc już o kopertach listów z obiegu pocztowego, które były wycofywane przez urzędników pocztowych na pocztach w Poznaniu i w okolicznych miejscowościach.

Jeżeli ten skromny prosty podział klasyfikujący opisane fałszerstwo pozwoli ich posiadaczom na łatwe rozpoznanie, to znaczy, że jest słuszny.

ŹRÓDŁA:

1. Polskie Znaki Pocztoe. Praca zbiorowa. Białystok 1935 r. str. 84-85.
2. Polskie Znaki Pocztoe. Praca zbiorowa. W-wa 1960 r. Tom I str.234
3. Jacek Kapkowski, Maciej Perzyński. Dwa fałszerstwa znaczka z okrętem. Filatelista nr. 7 (370) W-wa, 1-15 kwietnia 1971, str.146-150.
4. Cherrystone Philatelic Auctioneers. Katalog Poland 1860-1939. New York 20. October 2004, str. 54.